

Nr 4

(116)

4 Marca 2011 r.

Rok VIII, ISSN 1730-4156

(13) 461 42 87
697 459 445
www.naszepononiny.pl
redakcja@naszepononiny.pl

REKLAMA

Nowy salon
dziecięcy
przy ulicy
Szkolnej 2!
ZAPRASZAMY!

Cena: 3,00 zł
(w tym 8% VAT)

nasze

POŁONINY

Bieszczadzki Dwutygodnik Regionalny

CHCESZ BYĆ Z PALIKOTEM? ZADZWOŃ DO NAS!



STRONA
6

STRACIŁ WSZYSTKO



SKLEP MEBLOWY

**MEBLO.
PROJEKT**

- meble kuchenne na wymiar
- meble pokojowe
- meble tapicerowane na wymiar
- stoły, krzesła

tel. 512 929 616 www.meblobitplus.pl

Ustrzyki Dolne, ul. Dwernickiego 2
(wjazd od ul. Naftowej - naprzeciw Domu Górnika)



STRONA
8



**POLSKIE
ANTYKI
CIESZĄ SIĘ
WZIĘCIEM
NA
UKRAINIE**

**Badania i USG stawów
biodrowych u dzieci**

**Specjalista ortopedii
Jarosław Błachno**

Tel.: 605 333 542

Ustrzyki Dolne, ul. 29 Listopada 15

Kredytowi zalepiacze - sprostowanie

W związku z tym, że redakcja dwutygodnika „Nasze Poloniny” bez mojej wiedzy, a tym bardziej zgody opublikowała na łamach swojej gazety a także w Internecie moje zdjęcie poczułam się tym urażona. Stało się tak, gdyż fotografia umieszczona była tuż pod artykułem o niepochlebnej treści. Z prawa polskiego wynika, iż rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia, a ja nikomu takiego pozwolenia nie udzieliłam. Ponadto „fotograf” do dnia dzisiejszego nie ma odwagi ujawnić mi się. W artykule do którego dołączono moje zdjęcie użyto wiele obraźliwych słów, a tak robić nie wolno. Dlatego też, wszystko to razem wzięte skłoniło mnie do napisania tego sprostowania.



Na zdjęciu pisząca sprostowanie **Aneta Kuc**

Centrala Ogrodniczo-Rolnicza
przy ul. Fabrycznej
Przypomina, że do końca lutego
nawozy ogrodnicze będą sprzedawane
z 10% rabatem.

Wynajmę halę na cele magazynowe,
produkcyjne, handlowe. Całkowita
powierzchnia 800 m², możliwość
wynajmu części hali. Budynek
ogrzewany, z dobrym dojazdem,
na terenie miasta.

Kontakt: 693 131 002

**Nabór dzieci do
Domowego Przedszkola
Wiek dzieci - 1,5 do 5 lat**

Kontakt: 516 427 120

Koncert z okazji Święta Kobiet

**„WIEDEŃSKA GALA OPERETKOWA
W USTRZYKACH DOLNYCH –
TYLKO MNIE KOCHAJ”**

**Gmina Ustrzyki Dolne
i Ustrzycki Dom Kultury
Zapraszają**

**12 marzec 2011 r.
godz. 17.00**

Wykonawcy:

**Alina Urbańczyk-Mróz – sopran
Paula Rossa – sopran
Witold Wrona – tenor**

**Kwartet fortepianowy muzyków
Filharmonii Podkarpackiej w Rzeszowie:**

**Izabela Tobiasz – altówka
Janusz Tomecki – fortepian
Marek Brzeziński – wiolonczela
Joanna Brzezińska – skrzypce**

**oraz uczniowie szkół z Ustrzyk Dolnych
i Sanoka.**

Velo Carpathica - dwa oblicza Bieszczadów

Departament Turystyki Ministerstwa Sportu i Turystyki poinformował, że zakończyła pracę Komisja Konkursowa oceniająca oferty z zakresu turystyki w ramach dofinansowania zadań publicznych na 2011 rok. Wśród 25 ofert rekomendowanych do realizacji w ramach konkursu na dofinansowanie zadań znalazł się wniosek Bieszczadzkiego Towarzystwa Cyklistów „Velo Carpathica - dwa oblicza Bieszczadów. NATURA + KULTURA na bieszczadzskich, kulturowych szlakach rowerowych”

Jego celem jest ukazanie ludziom związanym z turystyką nowego sposobu spojrzenia na Bieszczady. Dobrze poznane jest oblicze przyrodnicze tych terenów. Oblicze kulturowe jest dopiero odkrywane. Opracowane i oznakowane, w ciągu kilku ostatnich lat, przez Bieszczadzkie Towarzystwo Cyklistów wraz z partnerami, kulturowe szlaki rowerowe wymagają profesjonalnej obudowy wiedzą o regionalizmach z nimi związanych.



Projekt jest odpowiedzią na zidentyfikowane problemy związane z niedostosowaniem wiedzy nauczycieli, pracowników branży turystycznej, centrów obsługi ruchu turystycznego oraz przewodników związanej z rozwojem kulturowych szlaków turystycznych, głównie rowerowych w Bieszczadach i na południu Podkarpacia. Celem realizacji zadania jest również rozwój świadomości turystycznej, znajomości kultury krajów karpaccich oraz powstałych w celu jej promowania i poznawania, kulturowych szlaków turystycznych stanowiących doskonałą podstawę rozwoju produktów turystycznych o niespotykanym w innych regionach kraju i Europy charakterze, a opartych na zasobach kulturowych regionu, stanowiących znakomity potencjał do rozwoju gospodarki turystycznej.

Brak znajomości tego potencjału ze strony samorządowców, pracowników oświaty, pracowników branży turystycznej, słaba wiedza historyczna oraz niekompletna informacja o poszczególnych szlakach stanowi o niedostatecznym ich wykorzystaniu w budowie i rozbudowie nowych produktów turystycznych.

Środowiska akademickie, oświatowe, przewodniczące, w tym studenci i uczniowie szkół średnich stanowią doskonale zaplecze dla wolontariatu wspierającego działania oparte o kulturowe szlaki tematyczne pomocne m.in. przy organizacji imprez turystycznych.

Projekt zakłada jednocześnie przeprowadzenie w przeciągu kilku miesięcy wykładów, seminariów, warsztatów, pokazów zapoznających zainteresowanych z dziejami, legendami, muzyką, kulturą materialną i duchową Bieszczadów. Planowane są rekonstrukcje historyczne. Uczestnicy mają poczuć „dotyk” historii i kultury.

Projekt ma na celu poszerzenie i uzupełnienie wiedzy na temat historii regionu, której braki stanowią jeden z zasadniczych problemów podnoszonych przez pracodawców branży turystycznej. Obejmować będzie zagadnienia: zarys historii, grupy narodowościowe i etnograficzne, dziedzictwo kulturowe, współczesna kultura żywa regionu.

Tematem wiodącym szkoleń będzie kształtowanie turystyki kulturowej na Podkarpaciu w oparciu o istniejące turystyczne rowerowe szlaki kulturowe, takie jak „Szlak Ikon”, „Szlak Nadszańskich Umocnień”, „Szlak przygód dobrego wojaka Szwejka”, „Szlak Prawem i Lewem” czy też oparciu o koncepcję tworzącego się etapami międzynarodowego rowerowego szlaku turystycznego „Śladami zbójników karpaccich” w oparciu o realizowany od 2005 roku przez Bieszczadzkie Towarzystwo Cyklistów wspólnie ze Stowarzyszeniem Kostitras z Preszova międzynarodowy szlak rowerowy „Carpathian Cyclo Road”. Na terenie Polski szlak ten realizowany jest wspólnie z Centralnym Ośrodkiem Turystyki Górskiej PTTK z Krakowa.

Krzysztof Plamowski

Patronat „Naszych Połonin”

Wurodziny U S A
ustrzyckiej sceny alternatywnej
www.USA.scena.biz

SECESJA
rzeszów • secesja.art.pl

O S C
dylnia • myspace.com/oscdylnia

KUREK DOBRY PIES
nowy zagór • myspace.com/burekdobrypies

ABSURD
uhrec mineralne

DESZCZ
ustrzyki dolne

patronat
POŁONINY
INDEPENDENT
punholdead.pl

sponsorzy
DRUKARNIA
„Piast Kolodziej” s.c.
www.drukpiast.com

SCENA ALTERNATYWA
ustrzyki dolne

START
19:00

RESTAURACJA
MYŚLIWSKA

12.03.2011



WSZYSTKIM, KTÓRZY W TYCH
TRUDNYCH DLA NAS CHWILACH PO
ŚMIERCI NASZEGO
MĘŻA, OJCA I DZIADKA

MIECZYŚŁAWA SZYDEŁKI

OKAZALI NAM SERDECZNOŚĆ I
WSPÓŁCZUCIE SKŁADAM TĄ DROGĄ
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE.

**EUGENIA SZYDEŁKO
Z RODZINĄ**

Sprzedam
garaż murowany
przy ul. Łukasiewicza

Kontakt: 530 420 620

Sprzedam
działki budowlane w Ustrzykach Dolnych
przy ulicy Gombrowicza.

Kontakt: 604 580 230

Usługi remontowo-budowlane,
szpachlowanie, zabudowy g-k,
podwieszane sufity, malowanie,
montaż okien i drzwi, glazura, panele.
Krótkie terminy, atrakcyjne ceny!
Kontakt: 605 934 560



Wiadomości z Policji

Wypadki, kolizje, kradzieże i inne wydarzenia relacjonuje

Rzecznik KP Policji w Ustrzykach Dolnych

Dorota Krzywdzik - Głazowska

Policjant poza służbą też nie zapomina o swoich obowiązkach

Wszyscy zapewne pamiętamy proces sądowy jaki toczył się nie tak dawno w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadło dwóch młodych ludzi, którzy rok wcześniej, w biały dzień zasztyletowali na przystanku autobusowym mężczyznę. Mężczyzną tym był przebywający na urlopie policjant, który zwrócił uwagę niszczącym autobus dwóm chuliganom.



Rana jaką ci chuligani mu zadali okazała się śmiertelna. Postawa jaką wykazał się ten policjant była godna pochwały i jak się okazało nie jest wyjątkiem wśród stróżów prawa.

W jeden z lutowych piątków policjant z wydziału kryminalnego ustrzyckiej komendy robił zakupy w jednym ze sklepów. Był poza służbą, ale jak się okazało wcale o niej nie zapomnieli. Obok niego pojawił się 19-latek poszukiwany przez policję do odbycia kary. Szczęśliwym trafem młodzieniec nie znalazł policjanta. Ten zaś powiadomił komendę i nawiązał rozmowę z 19-latkami. Niebawem pod sklep zjechał radiowóz i poszukiwanego młodzieńca zatrzymano, a następnie przewieziono do Aresztu w Sanoku. Odsiedział tam rok czasu za włamanie i kradzież jakie zasądził mu Sąd Rejonowy w Sanoku. Zakupów zaś będzie mógł dokonywać w więziennej kantynie. Na dodatek przy zatrzymanym znaleziono kastet, na który nie posiadał stosownego zezwolenia.

Kastet jest bronią obuchowo-miażdżącą, używaną w walce wręcz. Kastet odlewany jest z metalu: głównie ze stali i aluminium. może być używany do samoobrony, jednak złą sławą zyskał głównie ze względu na jego używanie przez środowiska przestępcze oraz w walkach ulicznych. W Polsce na posiadanie kastetu wymagane jest zezwolenie wydawane przez komendanta powiatowego Policji o czym mówi art. 9 ust. 3 w związku z art. 4 ust. 1 punkt 4 podpunkt a „Ustawy o broni i amunicji z 21 maja 1999r; ponadto kastet jest traktowany przez prawo karne jako tzw. niebezpieczne narzędzie m.in. art. 159 – zastrzega sankcje karną za bójkę z użyciem niebez-

pieczonego narzędzia, za niedostosowanie się do tego przepisu ustawodawca przewidział karę aresztu albo grzywny.

Policjanci apelują o ostrożność na drodze

Podczas przedostatniego lutowego weekendu na terenie powiatu bieszczadzkiego doszło do kilku kolizji. Policjanci ujawnili i zatrzymali także nietrzeźwego kierującego.

- W sobotę, 19 lutego w Jałowym gm. Ustrzyki Dolne kierujący audii 31-letni mieszkaniec Ustrzyk Dolnych podczas manewru wymijania zderzył się lewą stroną z jadącym z naprzeciwka peugeotem kierowanym przez 48-letnią mieszkankę Sanoka. Oboje kierujący byli trzeźwi.

- W Krościenku kierujący vw golfem mieszkaniec Ustrzyk Dolnych najechał na sarnę, która nagle wbiegła na jezdnię pod nadjeżdżający pojazd. Kierujący był trzeźwy.

- W Dwerniku gm. Lutowska kierujący volvo 21-letni mieszkaniec gm. Lutowska nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze w wyniku czego wpadł w poślizg zjechał na przeciwległy pas drogi, uderzając w nadjeżdżającego z na przeciwną stronę kierowcę kierowanego przez 42-letniego mieszkańca Lublina. Kierujący trzeźwi.

- Także w Dwerniku policjanci zatrzymali kierującego fordem Waldemara W. mieszkańca gm. Czarna, będącego w stanie nietrzeźwości 1,19 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Dziś mężczyzna usłyszy zarzut za jazdę w stanie nietrzeźwości, za ten czyn grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.

Osobowym renault wjechali w ogrodzenie

Policjanci pełniący nocną służbę interweniowali na miejscu zdarzenia drogowego, do którego doszło w Ustrzykach Dolnych w nocy z soboty na niedzielę – 26 na 27 lutego. Osobowe renault uderzyło w ogrodzenie. Wszyscy jadący nim mężczyźni byli pijani.

Do zdarzenia doszło w Ustrzykach Dolnych na skrzyżowaniu ulic 29 Listopada i Szkolnej. Ze wstępnych ustaleń Policji wynika, że 35-letni mężczyzna zaproponował swoim znajomym wychodzącym z baru, że zawiezie ich do domu samochodem należącym do jednego z nich. Ponieważ obaj panowie byli pijani, 34-latek miał 2,35 promila, a 22-latek 2,04 promila alkoholu w organizmie, skorzystali z propozycji. W czasie jazdy kierowca stracił panowanie nad pojazdem, wjechał na przeciwległy pas ruchu, a następnie uderzył w ogrodzenie posesji uszkadzając ją i stojący przy niej znak drogowy. Po zdarzeniu mężczyzna uciekł z miejsca kolizji, został znaleziony przez policjantów, ukrywał się w pobliskich zabudowaniach. Alkomet wskazał w jego organizmie ponad promil alkoholu. Wszyscy trzej mężczyźni zostali zatrzymani do wytrzeźwienia i wyjaśnienia okoliczności zdarzenia. Żaden z nich nie odniósł obrażeń.

Po wytrzeźwieniu, 35-latkowi przedstawiono zarzut jazdy samochodem w stanie nietrzeźwości, mężczyzna nie przyznaje się do popełnienia czynu.



Wypadki, kolizje, kradzieże
i inne wydarzenia relacjonuje
Rzecznik KP Policji w Lesku
Katarzyna Antosz - Ulan

Uszkodził wyciąg w pełni sezonu narciarskiego

Policjanci prowadzą czynności zmierzające do ustalenia sprawcy zniszczeń na wyciągu narciarskim w Weremieniu. Na skutek przecięcia lin narciarze mogli korzystać tylko z jednej nitki wyciągu. Druga oczekuje na naprawę. Wartość samej zniszczonej liny i koszt jej naprawy zarządca wycenił na 7 tys. zł.

Sprawca zniszczył liny wyciągu w nocy z soboty na niedzielę 19 na 20 lutego. Pracownicy wyciągu w sobotę do późnych godzin nocnych przygotowywali stok na dzień następny. W niedzielny ranek podczas przeprowadzania codziennej kontroli technicznej zauważono, że trzy spośród sześciu splotów liny wyciągu są przecięte. Tym samym jedna z dwóch nitek wyciągu narciarskiego została unieruchomiona. Narciarze wczoraj i dziś korzystać mogli tylko z drugiej nitki. Zarządca wyciągu wartość uszkodzonej liny oraz koszt jej naprawy wycenił na 7 tys. zł.

Policjanci wydziału kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Lesku prowadzą czynności zmierzające do ustalenia sprawcy.

Policjanci wyjaśniają okoliczności śmierci mieszkańca Średniej Wsi

Policjanci wyjaśniają okoliczności śmierci 47-letniego mężczyzny, którego ciało znaleziono 16 lutego na zaśnieżonych polach w kałuży krwi. Mieszkaniec Średniej Wsi zmarł prawdopodobnie na skutek obrażeń, jakich doznał podczas upadku w drodze powrotnej do domu.



Miejsce tragedii w Średniej Wsi

Ciało mężczyzny znalazła nad ranem kobieta spacerująca z psem i to ona powiadomiła Policję. Funkcjonariusze ustalili, że 47-letni mieszkaniec Średniej Wsi nocą wracał od znajomych, z którymi spożywał alkohol. Z zabezpieczonych przez Policję śladów wynika, że szedł przez pola aż do ogrodzenia, przez które próbował przeskoczyć. Najprawdopodobniej spadł z wysokiej bramy, tyłem głowy uderzając w jej

metalową konstrukcję, na której pozostały ślady krwi.

W sprawie prowadzone są dalsze czynności.

Przez rzekę do lasu - ucieczka nastolatka przed Policją

Nieciekawy finał miał sobotni wieczór w Polowie lutego dla 16-letniego mieszkańca Jabłonek. Chłopak bez wiedzy rodziców wybrał się ich samochodem na przejażdżkę z przyjaciółmi - oczywiście nie mając uprawnień do kierowania. Pech chciał, że młodzi ludzie napotkali jadący z naprzeciwka radiowóz, którego widok skłonił ich do desperackiej ucieczki...

Policjanci patrolujący w sobotnią noc drogę relacji Hoczew- Baligród byli zaskoczeni, gdy kierowca jadącego drogą Opla Corsy na widok radiowozu bez żadnego powodu gwałtownie przyspieszył i zaczął uciekać. Policjanci udali się w pościg za kierowcą pojazdu, który podczas ucieczki zjechał na drogę gminną, gdzie on i jego troje pasażerów porzuciło Opla i zaczęło uciekać pieszo. Desperacka ucieczka wiodła do lasu, gdzie w końcu schronili się uciekinierzy. Tyle, że zanim do niego dotarli pokonali najpierw wpływ rzekę, nie bacząc na mróz i padający śnieg.

Porzucony na środku drogi pojazd zagrażał bezpieczeństwu, dlatego został odholowany na strzeżony parking. Nazajutrz do leskiej komendy zgłosiła się jego właścicielka, informując, iż w nocy ktoś skradł z terenu jej posesji Corsę. Wielkie było zaskoczenie zgłaszającej, gdy dowiedziała się, że samochód w nocy został porzucony przez nieznanego uciekiniera, który długo nie pozostał nieznany. Syn kobiety, 16-letni uczeń liceum, przyznał się później policjantom, że to on był sprawcą całego zamieszania.

Trzy prawdy

Krąży po mieście plotka o nieładnym potraktowaniu przez naczelnego Połonin jednego z ważnych współpracowników gazety. Plotkę ta rozgłasza głównie, sam niby pokrzywdzony. Powiem tak jak ktoś powiedział w kabarecie są trzy prawdy - prawda, półprawda i g... prawda.

W temacie o który mówię ta ostatnia prawda ma z plotką najwięcej wspólnego. Nie ma w świecie instytucji, w której było by więcej jak jeden zarządzający. Takie zasady muszą obowiązywać także w Połoninach. Niech to oświadczenie stanowi najlepsze wytłumaczenie ostatnich roszad w gazecie.

Bieszczadzki fotograf uhonorowany

W siedzibie Fotoklubu RP dnia 29.01.2011 r. w Warszawie miała miejsce niecodzienna uroczystość. Obchodzącemu jubileusz 60 lecia działalności na niwie fotografii, mieszkańcowi Leska - Stanisławowi Naterowi, doceniając jego różnorodną działalność fotograficzną, zorganizowane wystawy i wydane albumy Kapituła Fotoklubu RP uchwałą z 10.01.2011 r. nadała Złoty Medal „Zasłużony Dla Fotografii Polskiej”. Pan Stanisław Nater przez 29 lat był właścicielem zakładu fotograficznego, wyszkolił w tym czasie 7 czeladników i 2 mistrzów fotografii, równocześnie aktywnie pracował w Cechu Rzemiosł Różnych znajdując jeszcze czas na prowadzenie zajęć w kółkach fotograficznych w miejscowych szkołach. Podczas uroczystości, w obecności licznie zgromadzonych członków kapituły i zaproszonych gości Prezes Fotoklubu RP Mieczysław Cybulski udekorował Stanisława Natera złotym medalem „Zasłużony dla Fotografii Polskiej”, tym samym stał się on 22 osobą, która

otrzymała to najwyższe odznaczenie. Był czas na lampkę szampana i gromkie „100 lat” a szczerze wzruszony Jubilat chętnie udzielał wywiadów.



Bożena Czuryk

Stracił wszystko

Domy budowane z drewna są piękne, ekologiczne, zdrowe. Wyróżniają się też z betonowej szarżyny. No i co najważniejsze idealnie wpasowują się w górski bieszczadzki krajobraz. Niestety domy te mają jedną wadę, mianowicie są mało odporne na ogień. Gdy taki dom zacznie płonąć z natury rzeczy niewiele daje się z pożaru uratować. Witold Drygiel mieszkał w takim pięknym domu w Chmielu. No dodatek dom był też dla niego miejscem pracy. Mieścił się bowiem w nim warsztat stolarski.

Warsztat to prócz pomieszczenia sporo specjalistycznego stolarskiego sprzętu, surowce i gotowe wyroby. Pożar który wybuchł w czwartkowe popołudnie 24 lutego zniszczył wszystko. Spłonęły maszyny, surowce, gotowe wyroby, spłonął dom. Pozostała kupa popiołu. To ogromna tragedia. Człowiek w jednej chwili stracił miejsce zamieszka-



nia, stracił też jedyne źródło utrzymania. Mieszkańcy gminy Lutowiska zareagowali natychmiast. W pierwszym odruchu zaczęli zbierać pieniądze na pomoc pogorzelcowi, założyli konto na które mogą słać

Pomoc dla pogorzelca!

W dniu 24 lutego około godziny 16:00 spalili się dom mieszkalny wraz z warszatem stolarskim mieszkańca miejscowości Chmiel Pana Witolda Drygiel.

Niestety niczego nie udało się uratować. Mieszkaniec Chmiela stracił cały dobytek życia oraz swoje miejsce pracy.

Wszystkich chętnych, którym nie jest obojętny los pokrzywdzonego prosimy o pomoc finansową.

Wpłaty należy dokonywać na konto Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lutowiskach.

Nr konta
85 8621 0007 2001 0005 2445 0005

Z dopiskiem

“Pomoc dla pogorzelca z Chmiela”



pieniądze także ludzie spoza gminy. W pomoc zaangażowali się sąsiedzi, radni gminy Lutowiska, wójt Krzysztof Mróz.

To bardzo ważne, że w tak dramatycznej chwili Witold Drygiel nie został sam. Patrząc na skalę pomocy i zaangażowanie osób którzy się nią zajmują wypada mieć nadzieję, że już niebawem Witold Drygiel znów zamieszka na swoim.

Jazda na brąz

Narciarstwo alpejskie

Aleksandra Łukaszyk zdobyła brązowy medal w najtrudniejszej z konkurencji alpejskich - superkombinacji. Wymaga on wszechstronności i nienaganej techniki -

składa się z jednego przejazdu konkurencji szybkościowej: supergiganta SG oraz jednego przejazdu konkurencji technicznej: slalomu.

Jest to pierwszy medal dla Podkarpacia w kategorii junior narciarstwo

Alpejskie w historii startów na Olimpiadach Młodzieży. Do drugiego

medalu w slalomie zabrakło 0,10 sekundy (dziesięć setnych). Ponadto

jest to już drugi medal Olki w historii startów (brązowy medal w slalomie na OOM Podkarpacie 2009 w kategorii junior młodszy). Olka

zdołała samodzielnie dla Podkarpacia jako jedyna alpejka 28 punktów

do klasyfikacji Ministerstwa Sportu i Turystyki określającej poziom sportowy województw, powiatów, klubów w Polsce, co przy 170,5

punktach biegaczy narciarskich których startowało kilkunastu lub więcej zawodników jest wynikiem świetnym.



Byle do mety

Lutowiska są miejscem kilku popularnych i udanych imprez sportowo- rekreacyjnych. W zimie największą popularnością cieszą się wyścigi psich zaprzęgów, a przy okazji w wyścigowe szranki stają narciarze amatorzy. W tym roku na starcie pojawiło się kilkunastu narciarzy w tym też kilka kobiet. Zawodom przyglądało się sporo widzów. Nie wszyscy dotarli do mety w miarę przyzwoitym czasie, jednak jak w każdej olimpiadzie głównie liczy się sam udział.

3. KAROLINA BUCHANIEC 28,35
4. KATARZYNA SZCZERBICKA 31,02
5. ZOFIA STRZĘPKA 32,30

ORGANIZATORZY:

GMINA LUTOWISKA, NADLEŚNICTWO LUTOWISKA, GMINNY OŚRODEK KULTURY im. Jerzego Janickiego W LUTOWISKACH

Fotoreportaż na następnej stronie!

Wyniki II gminnego biegu narciarskiego "W krainie trzech kultur" o puchar wójta gminy Lutowiska

KAT. MĘŻCZYŹNI CZAS

1. JACEK KRANZ 19,44
2. PAWEŁ STAŃKO 19,59
3. TOMASZ BARAN 24,31
4. MICHAŁ SZCZERBICKI 25,18
5. PAWEŁ NOWAKOWSKI 25,43
6. JAN PODRAZA 29,47
7. MARCIN STAŃSKI 29,53
8. ZBIGNIEW DYRDA 30,05
9. ARKADIUSZ DYGOŃ 30,17
10. PIOTR KAZIMIERCZAK 30,46
11. MAREK SOKÓŁ 31,01
12. JAN DYGOŃ 36,39
13. JAKUB DOLIWA 42,57
14. ŁUKASZ NOWAKOWSKI 46,39

KAT. KOBIETY

1. MAROSZEK ILONA 27,27
2. KAJA HRABAL 28,26





Alaska w Lutowiskach

Jest kilka miejscowości w Polsce, w których rozgrywane są wyścigi psich zaprzęgów. Ta przyniesiona z Alaski dyscyplina zyskała sobie w Polsce spore grono sympatyków. Rywalizacja toczy się w kilku miejscach w Polsce w tym między innymi w Lutowiskach. W ostatni weekend lutego zawody rozgrywano właśnie w Lutowiskach. Pojawilo się na nich trzynaście psich zaprzęgów, a klasyfikacja wyglądała jak poniżej.

Wyniki IX edycji Wyścigów Psich Zaprzęgów W Krainie Wilka Kager Cup 2011

- Klasyfikacja generalna:

Miejsce	Nr st.	Nazwisko Imię	KLUB	Czas I	Czas II	Czas III	Czas I+II+III
1.	13	Adam Ludwik	Zorza	1:49:02,0	0:24:25,0	1:29:58,0	3:43:25,0
2.	2	Jolanta Kajat	Sokoł	1:55:39,0	0:29:35,0	1:20:59,0	3:46:13,0
3.	1	Mariusz Krupa	Nome	2:05:32,0	0:28:00,0	1:30:32,0	4:04:04,0
4.	8	Grzegorz Jekner	Tatry	2:33:51,0	0:32:20,0	1:49:33,0	4:55:44,0
5.	14	Paweł Szafranek	Wataha	2:58:17,0	0:36:28,0	1:55:37,0	5:30:22,0
6.	12	Jacek Kruczoń	Nome	3:02:43,0	0:38:17,0	1:57:08,0	5:38:08,0
7.	6	Andrzej Świst	Tatry	2:55:37,0	0:35:35,0	2:12:35,0	5:43:47,0
8.	5	Henryk Wysocki	Husky-Fan	2:57:34,0	0:46:25,0	2:01:34,0	5:45:33,0
9.	11	Krzysztof Radecki	Nome	3:04:59,0	0:40:34,0	2:01:36,0	5:47:09,0
10.	3	Sylwester Paluch	Sokolik	3:21:01,0	0:35:15,0	2:07:35,0	6:03:51,0
11.	9	Damian Reszka	KSIP Zorza	3:28:43,0	0:43:11,0	2:08:41,0	6:20:35,0
12.	4	Marzena Siewiorek	Cze-mi	3:21:25,0	0:44:08,0	2:28:35,0	6:34:08,0
13.	7	Justyna Nowroth	Sokolik	4:00:40,0	0:51:21,0	2:30:20,0	7:22:21,0
14.	10	Beata Patrzalek	Cze-Mi	4:57:20,0	1:13:44,0	3:45:30,0	9:56:34,0





R E K L A M A

TRZYMA A CENY TOPNIEJA!
Kurtki,
kombinezony,
buty
do **-70%**
taniej!

**KOLOROWY
ŚWIAT
DZIECKA**

Zapraszamy po karty Stałego Klienta!
Z kartą zawsze zyskujesz!

**KOLOROWY ŚWIAT DZIECKA
ŻYCZY UDANYCH ZAKUPÓW!**

Nasze sklepy: ul. Korczaka 30
oraz nowo otwarty salon dziecięcy przy ul. Szkolnej 2



WIADOMOŚCI Z GRANICY



Niecodzienny przemysł

Jesteś na indeksie, zmień nazwisko

Różne rzeczy przemycane są przez granicę w Krościenku. W zasadzie celnicy niczemu już się nie dziwią. Jednak deklaracja kierowcy ukraińskiego dostawczego Mercedesa wzbudziła ciekawość. Zgłosił on do odprawy używane meble o wartości wg. Faktury 700 zł. Jak stwierdził kierowca Mercedesa meble zostały kupione w Rzeszowie dla jednej z ukraińskich firm. Jak już pisałem transport ten zaciekał celników dlatego też samochód skierowano do specjalnej odprawy. Podejrzenia okazały się słuszne, bowiem meble już na pierwszy rzut oka wyglądały na zabytkowe i dużo cenniejsze niż kwota podana w fakturze. By to zweryfikować niezbędne było sprowadzenie specjalisty. Do oceny doszło następnego dnia. Meble obejrzał ekspert z Muzeum Okręgowego w Krośnie. Kredens, krzesła i zegary pochodziły najprawdopodobniej z przełomu XIX i XX wieku. Dokładna ekspertyza zostanie przeprowadzona niebawem jako że wszystkie zabytkowe rzeczy zostały zatrzymane przez celników, bowiem podlegają one przepisom ustawy o ochronie zabytków. Zabezpieczeniem przyszłej kary było 2500 zł jakie posiadał przy sobie kierowca. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi oddział dochodzeniowo-

Na początku lutego do odprawy granicznej zgłosiła się obywatelka Ukrainy. Jakież było jej zdumienie gdy odmówiono jej wjazdu do Polski, wszak robiła to już 335 razy. Okazało się, że kilka lat temu przebywała na terenie Polski nielegalnie bo na podstawie wizy czeskiej. Wtedy wydano ją z kraju i dano zakaz wjazdu. Przez prawie rok Ukrainka zakazu ściśle przestrzegała, aż do czasu gdy wyszła za mąż. Doszła wtedy do wniosku, że jeśli przyjęła nazwisko męża nikt się nie zorientuje ma zakaz. Jak już pisałem robiła to skutecznie ponad 300 razy. Straż Graniczna jednak w końcu odkryła ten oszukiwany manewr. Ukrainka przyznała się do wszystkiego, poddała się dobrowolnej karze i mogła wrócić na Ukrainę. Oczywiście przez dość długi czas nie odwiedzi już Polski, chyba że ponownie wyjdzie za mąż i zmieni nazwisko.

Podobny manewr zastosował też pewien Ukrainiec przekraczający granicę Polski. On przyjął nazwisko żony, bo także miał zakaz wjazdu do Polski. Jednak jak w filmie „Miś” miał też przy sobie inne dokumenty na stare nazwisko i w trakcie przeszukania dokumenty te Straż Graniczna znalazła. Ukrainiec także przyznał się do oszustwa i poddał się dobrowolnej karze.

Przepisy mówią, że osoby które popełniają pewne wykroczenia na terenie Polski zostają z niej wydalone, a okres zakazu wjazdu wynosi przeważnie od 2 do 5 lat. Jak jednak widać Polska jest dla Ukraińców na tyle atrakcyjnym krajem, że starają się różnymi sposobami zakaz ten ominąć.



śledczy Urzędu Celnego w Krośnie. Wydawać by się mogło, że taki przemysł byłby bardziej realny w odwrotnym kierunku. Jak jednak widać powstała i na Ukrainie grupa majątnych ludzi, których stać na sprowadzanie drogich i luksusowych przedmiotów.

Sprzedam!

Mieszkanie 68 m² (3 pokoje) przy ulicy Gombrowicza. Dwa balkony, loggia. W pokojach parkiety. Okna PCV. Piętro pierwsze, duża piwnica. Możliwość kupna murowanego garażu przy bloku.

Ewentualnie zamienię z dopłatą na mniejsze mieszkanie.

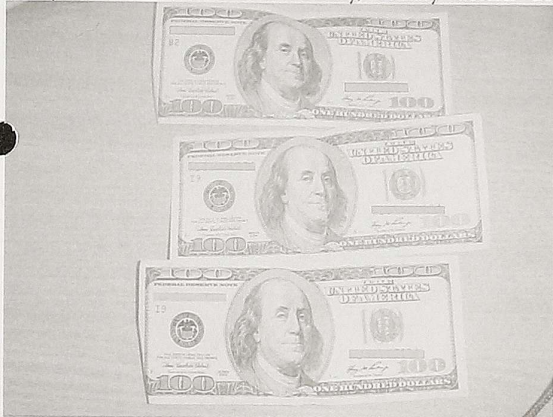
Cena 2.700 zł/m²

Tel. 606 789 465, 606 284 856



Papierosy na różne sposoby

Trzeba przyznać, że intuicja u celników to rzecz niezwykle cenna. Gdy doprzedzi granicznego podjechała Łada kierowana przez Ukrainkę z Niżnej Wołczy celnik postanowił skierować pojazd do szczegółowej kontroli. Po zdemontowaniu zderzaka, zdjęciu warstwy szpachli i odchyleniu dwóch kawałków blachy, celnicy dotarli do



skrytki w której znaleźli 370 paczek papierosów Prima. Do ukrytych papierosów można było też dojść od strony nadkola. Jak się jednak okazało to nie ukryte papierosy były głównym kłopotem przemytnika. Doszedł on bowiem do wniosku, że z celnikami da się jednak coś niecoś załatwić, najlepszą metodą będą pieniądze i to pod wezwaniem 100 dolarowym. Zaproponował celnikom trzy stu dolarowe

banknoty. Tym samym do kary jaka czekała go za przemyt dołożył jeszcze karę za próbę przekupstwa. Celnicy zawiadomili o tej propozycji swoich przełożonych, a ci policję. Ustrzycka Komenda Policji prowadzi postępowanie o przestępstwo polegające na próbie wręczenia korzyści majątkowej. Ukrainka zwolniono. Jeśli jednak policzy swoje straty to przemyt nie był zbyt udany. Stracił samochód, przemycane papierosy, 300 dolarów no i co najważniejsze czeka go jeszcze kara za popełnione grzechy.

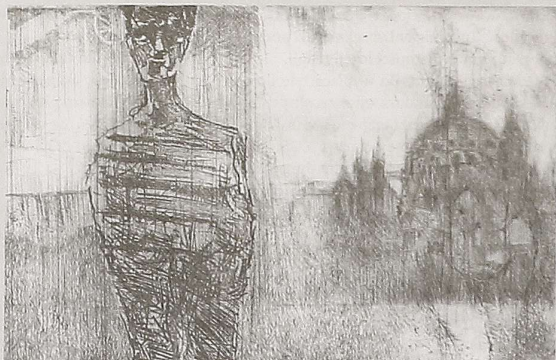
13 znów nieszczęśliwa

Mercedes klasy A zarejestrowany w województwie wielkopolskim podjechał do przejścia granicznego w Krośniku od strony ukraińskiej. Jak deklarował jedzie na narty do Polski, a konkretnie do Zakopanego. Dowodem jego sportowych zamiarów były narty, które miał w samochodzie. Celnikom nie uszło jednak uwagi to, że samochód wygląda wewnątrz nieco inaczej niż oryginał. W miejscu gdzie miał się znajdować oryginalny schowek, schowka nie było. Pojazd skierowano więc do kontroli szczegółowej. Jak się okazało brak schowka wynikał z powodu przerobienia pojazdu do przemytu. W podłodze wykonano pięć otworów, którymi można było się dostać do trzech schowków. By tam dotrzeć trzeba było wymontować fotele i wykładzinę podłogową. Znalaziono tam łącznie 1270 paczek papierosów, 770 paczek LM-ów i 500 paczek Chesterfieldów. Papierosy oczywiście przepadły. Przepadło też 150 zł jakie miał kierowca w kieszeni, to na poczet kary. No i rzecz jasna kierowcę czeka jeszcze proces karny.

WALDEMAR KORDYACZNY



WYSTAWA malarstwo i grafika NA ORBICIE



GALERIA AUTORSKA RZEźBY
WIESŁAWA DOMAŃSKIEGO
ul. Św. Marka 16 KRAKÓW

www.wdomanski.art.pl

WERNISAŻ WYSTAWY
4 marca 2011 godz. 18.00
Kraków, ul.Św. Marka 16

Jako, że część mieszkańców Ustrzyk jest zainteresowana ruchem inspirowanym przez Janusza Palikota publikujemy materiał temu poświęcony. Janusz Palikot nie mógł zorganizować spotkania w naszym mieście dlatego wszystkich zainteresowanych tych ruchem prosimy o kontakt, by przekazać namiary na najbliższe struktury tej organizacji.

TRZEBA MIEĆ CEL, A NIE TYLKO BYĆ...

Jakiś czas temu w Przemysłu odbyło się spotkanie z byłym już posłem **Januszem Palikotem**. Zjawił się tu aby propagować swój nowy program i utworzyć silne struktury, które są już widoczne w większości polskich miast. Na spotkanie przybyło ok. 200 osób, głównie starszych.

Struktury mamy już w 300 miastach a członków już 5 tysięcy. Utworzyliśmy tak wielkie struktury bez rozpadu żadnej partii, bez żadnych transferów w parlamencie, bez dotacji z budżetu. To jest siła z którą należy się już liczyć - mówił Palikot. Janusz Palikot pokazał drogę wyjścia nie tylko z kryzysu gospodarczego ale również z marazmu w jaki Polska wpadła po 10 kwietnia. Debata o Smoleńsku to mgła, aby nie rozmawiać o sprawach ważnych. Chciałbym, aby przestano choć na jeden dzień wspominać tą klęskę, bo uważam, że to była klęska. Namawiam do nierozmawiania o tym - dodaje.

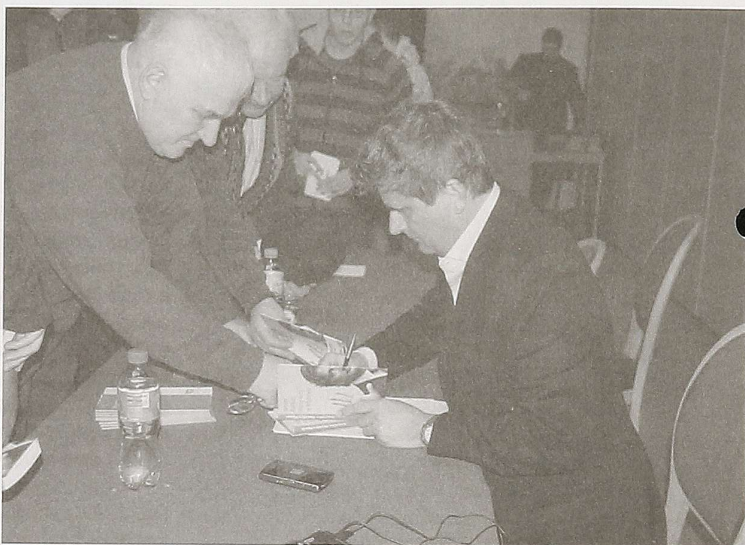
„Nie zajmujemy się polityką. Budujemy autostrady” to było hasło PO w ostatnich wyborach. Teraz nie budujemy dróg bo nie mamy pieniędzy. Wiele ważnych inwestycji drogowych zostało wstrzymanych bo niema pieniędzy. Jeżeli teraz nie wybudujemy tych dróg to będzie to możliwe dopiero za kilka pokoleń. Mamy teraz jedyną taką szansę bo możemy dostać nawet 80% środków na ten cel. Nam brakuje teraz jakieś 15% nakładów to jest około 100 mld. Kasa nie jest pusta. Żle się wydaje nasze pieniądze. Na wybudowanie drogi z Rzeszowa do Wilna brakuje nam 6 mld złotych. Resztę daje Unia Europejska. Pytanie jest proste. Czy chcemy mieć przez kolejne cztery lata misję w Afganistanie, czy tę drogę - pyta byłby poseł?

W zeszłym roku wydaliśmy miliard sto siedemdziesiąt milionów na pensję katechetów. Czy nie powinniśmy oczekiwać, że w sytuacji gdy nie ma pieniędzy na wszystko, aby katecheci uczyli przez kilka lat za darmo? - pytał publiczność. To minister Łybacka z SLD podpisał rozporządzenie o płatności lekcji religii.

ZUS to czarna dziura. Bo wypłaca tyle ile dostanie od państwa. Fundusz inwestycyjny w tej instytucji to 5 mld zł i nikt tego nie kontroluje. Tak nie może być. Proponuję połączyć ZUS i KRUS ponieważ nie widzę powodu żeby dwa budynki i podwójna ilość urzędników zajmowała się tym. To są miliardowe oszczędności.

Jestem tu z przekonania nie tylko, że wejdę do Sejmu, ale także że wygram te wybory. Trzeba mieć cel, a nie tylko być. Ja byłem w PO i wiem że Tusk nie chce istotnych zmian. Jemu marzy się być drugi raz premierem, ale jaki to cel i co z niego wynika.

Moja Komisja Przyjazne Państwo przygotowało ponad 170 projektów ułatwiających życie obywatelom, ale większa część z nich nie została wprowadzona. Dlatego wszystkie te postulaty weszły do programu Ruchu Poparcia. Jednym z pomysłów było np. odrolnienie gruntów, chodziło o to



aby użytkownik sam decydował czy ziemia jest rolna czy inwestycyjna i odprowadzał od tego odpowiedni podatek. To już zrobione, ale jest tego znacznie więcej. To są gotowe już projekty, wystarczy je uchwalić.

Jaki system podatkowy preferuje Ruch Poparcia?

Uważam, że system podatkowy nie jest najważniejszy. Biurokracja to największa zbrodnia z jaką należy się zmierzyć, ale my proponujemy stawkę 3x18 proc. (PIT, CIT i VAT). Poprawi to konkurencyjność i wzmocni gospodarkę. Nasz postulat to jeszcze:

- Zasada milczącej zgody tzn. że 60 dni ma urząd na decyzję, jeżeli nie odpowie na nią to oznaczać to będzie jego zgoda.

- Oświadczenie zamiast zaświadczeń, bo głos obywatela jest elementem procedury państwa. Przepisy traktują nas jak złodziei, powodują ogromne koszty i są nieproduktywne.

- Jawność, wszyscy mamy mieć prawo wglądu w przetargi, raporty.

Gdy w XVIII w. obniżyliśmy kwoty na armię to zniknęliśmy z mapy. Teraz chce Pan zrobić to samo. Jak nas zaatakują to co wtedy?

Niemcy także zmniejszają nakłady na wojsko, w Rosji też. Jeśli ktoś myśli że jest szansa na dogonienie Rosji w zbrojeniach to jest w błędzie.

Po wyborach z kim Pan chce wejść w koalicję?

Nie będę teraz mówił o koalicjach bo dopiero się o takich sprawach mówi po wyborach. Najbliżej mi jednak do SLD i PO, ale to zależy

która będzie miała więcej głosów. Jeśli chodzi o PiS to ja najwyżej mogę zawrzeć koalicję z kotem Kaczyńskiego, a nie z Kaczyńskim.

Jak Pan chce obniżyć dług publiczny?

Zlikwidujemy powiaty i urzędy wojewódzkie tam marnotrawione są pieniądze. Ich istnienie w ogóle nie ma sensu, tworzą fikcję pracy. Nie są w ogóle produktywne. Odpartyjnienie polityki poprzez kadencyjność, przez co nie będzie robienia polityki tylko po to aby utrzymać się przy władzy. Również to o czym już mówiłem wcześniej czyli wstrzymanie misji w Afganistanie, ograniczenie wydatków na armię, wycofanie się państwa z finansowania Kościoła, a także lepsze zarządzanie administracją i zarządzanie państwowymi przedsiębiorstwami, połączenie ZUS i KRUS.

Jeśli chodzi o dług to my nie jesteśmy rzetelnie informowani. Tak naprawdę to nic nie wiemy. Z długiem trzeba schodzić w granicach rozsądku, nie można go po prostu wyzerować, każde państwo ma jakieś długi bo to napędza gospodarkę.

Investuje pięć milionów ze swoich pieniędzy w Ruch Poparcia bo wierzę że można obudzić ludzi. To nie władza i pieniądze są najważniejsze ale to co chcemy zrobić. Tkwiemy w absurdzie, że Tusk jest lepszy od Kaczyńskiego. Obudźmy się.

Michał Jachym

Publiczne Gimnazjum najbardziej usportowioną szkołą w Gminie Lesko

Gimnazjum w Średniej Wsi zostało zwycięzcą klasyfikacji na Najbardziej Usportowioną Szkołę w Gminie Lesko w 2010 r.

Klasyfikacja uwzględniała osiągnięcia przez szkołę wyniki współzawodnictwa w różnych dyscyplinach sportowych na poziomie gminy, powiatu, rejonu oraz województwa, a także udział uczniów w tych zawodach.

Poziom usportowienia poszczególnych szkół został określony na podstawie ilorazu liczby zdobytych przez uczniów danej szkoły punktów i średniorocznej liczby uczniów danej szkoły.

Oto końcowa klasyfikacja szkół:

1. Publiczne Gimnazjum w Średniej Wsi
2. Szkoła Podstawowa w Hoczwi
3. Szkoła Podstawowa w Manastercu
4. Publiczne Gimnazjum w Lesku
5. Szkoła Podstawowa w Bezmiechowej
6. Szkoła Podstawowa w Lesku

Wszystkie szkoły otrzymały z rąk Pani Burmistrz Barbary Jankiewicz puchary oraz drobne nagrody. Wyróżnieni zostali również najlepsi

sportowcy 2010r. w poszczególnych szkołach. Statuetki najlepszego sportowca szkoły oraz dyplomy i nagrody otrzymali:

1. Kabala Bartłomiej – Szkoła Podstawowa w Bezmiechowej
2. Romanek Marta – Szkoła Podstawowa w Manastercu
3. Giefert Kinga – Szkoła Podstawowa w Hoczwi
4. Kápicio Bartłomiej – Szkoła Podstawowa w Lesku
5. Kucharyk Weronika – Publiczne Gimnazjum w Średniej Wsi
6. Putyra Gabriela – Publiczne Gimnazjum w Lesku

Sołtysi w gminie Lesko

W gminie Lesko podobnie jak w całej Polsce na przełomie stycznia i lutego doszło do wyborów sołtysów w czternastu wsiach gminy. Wybrano również rady sołeckie. Ta doborowa grupa wiejskich samorządowców przedstawia się następująco:

- Bachława - Stanisław Wasylewicz
- Bezmiechowa Dolna - Paweł Woźny
- Bezmiechowa Górna - Lucyna Otta
- Dziórdziów - Władysław Zapala
- Glinne - Witold Adamiak
- Hoczew - Adam Benewiat
- Huzele - Krzysztof Kapral
- Jankowce - Marian Siwarski
- Łączki - Franciszek Czapla
- Łukawica - Sławomir Szramowiat

- Monasterzec - Kazimierz Sopata
- Postołów - Jan Samek
- Średnia Wieś - Bronisław Giefert
- Weremień - Zbigniew Hańczyk



Zdjęcie: www.lesko.pl



USA

Ustrzycka Scena Alternatywna

Aktualności – Koncerty
Wydarzenia – Zdjęcia
MP3 & Video – Wywiady
Artykuły – Forum

www.USA.scena.biz

To jest miejsce na Twoją reklamę!

- STRONA 1 (NAD WINIETĄ) - **2,00 zł / cm²**
- STRONA 1 (NA DOLE STRONY) - **1,5 zł / cm²**
- STRONY KOLOROWE (WEWNĄTRZ NUMERU) - **1 zł / cm²**
- STRONY KOLOROWE (OSTATNIA STRONA) - **1,5 zł / cm²**
- STRONY CZARNO-BIAŁE (WEWNĄTRZ NUMERU) - **0,7 zł / cm²**

- NEKROLOG - MODUŁ 9 CM (SZEROKOŚĆ) × 5 CM (WYSOKOŚĆ) = 45 cm² - **20,00 zł**
- OGŁOSZENIA DROBNE (DO 20 SŁÓW) - **BEZPŁATNIE!**

MATERIAŁY PROMOCYJNE - 1 STRONA - **150 zł**

PRZY OPŁACENIU DODATKOWYCH 10% REKLAMA ZOSTANIE UMIESZCZONA W INTERNETOWYM WYDANIU **NASZYCH POŁONIN**.

W PRZYPADKU ZLECENIA KILKUKROTNEJ EMISJI REKLAM - **DUŻE RABATY!**

SZCZEGÓŁOWY CENNIK ORAZ DOSTĘPNE MODUŁY ZNAJDUJĄ SIĘ NA STRONIE: www.naszepononiny.pl/cennik





Skoro jest tak dobrze to dlaczego jest tak źle?

Szanowni Państwo!

Piszę ten list w odczuciu troski i rosnącego zaniepokojenia o przyszłość Ustrzyk Dolnych. Nasze miasto stało w obliczu poważnego problemu, o którym mówi się coraz głośniej. Problemem tym jest powolne wymieranie ruchu turystycznego. Biorąc pod uwagę potencjał jaki posiadają nasze rejony ta gałąź gospodarki powinna wręcz stanowić podstawę rozwoju miasta i gminy. Niestety w wyniku wielu czynników turystyka w Ustrzykach pada, stawiając pod znakiem zapytania szanse na skuteczne prosperowanie w przyszłości. Ogromne znaczenie roli rynku turystycznego dla ogółu naszej lokalnej społeczności jest oczywiste, wystarczy tu wspomnieć chociażby o miejscach pracy i szansy dla wielu młodych ludzi (których wciąż ubywa) aby w tych stronach pozostać. Sam obecnie przebywam na „wyznaniu”, ale jestem żywo zainteresowany wydarzeniami w moim rodzinnym mieście i mam głęboką nadzieję wrócić do niego na stałe.

Korzystając z uwag ludzi z branży, gestorów, przyjezdnych czy też zwykłych mieszkańców Ustrzyk nasuwa się pewien obraz podstawowych bolączek. Ustrzyki pod względem infrastruktury turystycznej, możliwości skorzystania z różnych form rekreacji i wypoczynku niczym nie ustępują miejscowościom o podobnym profilu, a nad wieloma z nich mają przewagę (szczególnie w okresie zimowym). Problem zdaje się tkwić w braku odpowiedniego zarządzania, organizacji oraz przede wszystkim integracji oferty. Ustrzyccy gestorzy i zarządcy obiektów turystycznych miast postawić na współpracę wolą trwać w ostrej konkurencji skupiając się przede wszystkim na czystym zysku jaki osiągną, przez co nierzadko zapominają o jakości swoich usług.

Sztandarowym przykładem takiego działania (choć tutaj mamy raczej do czynienia z monopolem, co swoją drogą też nie jest dobre) są stacje narciarskie Gromadziń oraz Laworta. O fatalnym przygotowaniu stoku na tych stacjach krążą już legendy i przede wszystkim z tym się kojarzą gościom. Porównanie opisu sytuacji jaki jest prezentowany na witrynie internetowej a jej rzeczywistego obrazu wypada dość groteskowo, szczególnie jak ktoś wróci ze zniszczonymi nartami. Oczywiście pogoda jest tu

czynnikiem bardzo ważnym, ale przecież pogodę w tej części Europy mamy stosunkowo podobną i nie zmienia to faktu, że można o narciarzy zadbać lepiej jak to się czyni chociażby na Słowacji. Głęboko zastanawiający jest też brak wyobraźni w kreowaniu oferty i kompletne odejście od wszędzie stosowanych standardów. Mam tu na myśli całkowity brak preferencji dla rodzin. Cenniki nie uwzględniają żadnych zniżek dla dzieci czy kartnetów rodzinnych, a przecież grupy rodzinne to lwia część ruchu turystycznego! Oczywiście te zarzuty powinny zostać raczej skierowane bezpośrednio do prywatnego właściciela tych stacji, ale nie udawajmy, że los wyciągów nie leży w interesie nas wszystkich.

Uważam też, że nie wykorzystuje się w Ustrzykach świetnego atutu jakim są piękne trasy biegowe na Żukowie. Ogromna chwała działaczom sportowym i trenerom za doprowadzenie do ich powstania, organizację licznych imprez sportowych oraz prowadzenie klubów – mamy w tym pewną tradycję. Jednakże można te trasy wykorzystywać również do celów turystyczno-rekreacyjnych. Polacy coraz chętniej przekonują się do biegówek i waleńców tej formy aktywności, tym bardziej jeżeli rozgrywa się ona w atrakcyjnej scenarii. Nie mała w tym zasługa sukcesów Justyny Kowalczyk. Można podjąć działania promujące ten sport wśród turystów, uruchomić wypożyczalnię sprzętu i zachęcać do korzystania z jego uroków. Cieszą również wieści o planach budowy lodowiska, które miasto mieniące się tytułem zimowej stolicy województwa mieć powinno. Oby plany szybko zamieniły się w działania bardziej materialne. W ogóle trzeba przyznać włodarzom, że miasto wypiękniało i niewątpliwie potrafią przeprowadzać duże inwestycje. Do tego mamy też basen, nieco punktów gastronomicznych, bazę noclegową, budoje się sala gimnastyczna. Powinno się wejść na drogę integracji tych podmiotów koordynowaną przykładowo przez Bieszczadzkie Centrum Informacji i Promocji. W regionach turystycznych często wydaje się specjalne karty, w których cenie znajduje się dostęp do części usług oraz szeroki zakres ulg i rabatów. To naprawdę działa na wyobraźnię turysty, który otrzymuje poczucie wygody oraz przekonanie, że może w wielu miejscach zaoszczędzić. Karty mogłyby mieć odmiany skierowane do poszczególnych grup, takich jak rodziny czy studenci i uczniowie. Dodatkowym atutem może być możliwość zakupu takich kart przez Internet.

Doceniam pracę i starania odpowiedzialnych za promocję naszego miasta (świetna akcja z lokalnymi monetami

czy naprawdę wspaniałe koncerty z cyklu „Cztery pory roku”), ale w tej dziedzinie także występują niedociągnięcia. Brak jest spójnego przekazu i ogólnego projektu promocji o stosownej sile przebić, który stworzyłby z Ustrzyk markę. W dzisiejszym biznesie trzeba grać marketingiem, jakkolwiek to brzmie. Miasta coraz częściej korzystają z usług agencji reklamowych czy public relations, ale można przy odrobinie chęci samemu się postarać o organizację kampanii oszczędzając przy tym spore pieniądze. Pierwszym krokiem powinno być stworzenie osobnego serwisu internetowego, który integrowałby ofertę turystyczną. Obecnie informacje na ten temat umiejscowione w ramach serwisu urzędu miasta gubią się (tak przy okazji nowa witryna urzędu jest szablonowa, fatalna graficznie oraz pod względem organizacji treści i ich czytelności, proszę zrobić eksperyment i policzyć ile kliknięć jest koniecznych do dotarcia do wybranej informacji).

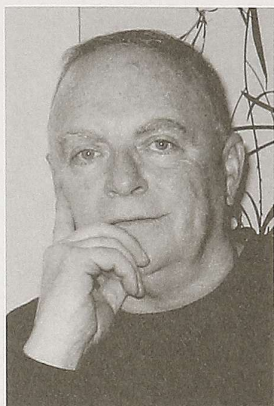
Ten sezon można uznać za stracony, a jeżeli nie podejmie się stosownych kroków przed kolejnymi, również będzie można spisać je na straty. Problem jest zdiagnozowany i istnieje w świadomości publicznej. Teraz od diagnozy trzeba przejść do terapii. Panie i Panowie – usiadźcie wspólnie do stołu i nie pozwólcie Ustrzykom zepchnąć się na margines.

Szkoda tego wszystkiego co mamy, a przede wszystkim wspaniałych mieszkańców, w których entuzjazm i możliwości nikt nie wątpi.

Mogę zostać oskarżony o krytykanctwo, ale jeżeli jakkolwiek będę mógł pomóc w rozwoju Ustrzyk poprzez czyny, na pewno od tej możliwości nie odstąpię w ramach dostępnych środków. List podpisuję anonimowo aby nadać mu ogólniejszy charakter. Wierzę, że z jego treścią zgadza się spora grupa mieszkańców, którym nie jest obojętny los Ustrzyk Dolnych.

Serdecznie pozdrawiam,
Zatroskany Ustrzyczanin

Tytuł tego materiału pochodzi od Redakcji NP.



Pierogi, kto nie zna tego przysmaku. Pałaszowane w całej Polsce. Na wschodzie preferowane tzw. ruskie, w centralnej i zachodniej Polsce te z mięsem, grzybami i kapustą i te z serem. Wszystkie smaczne, chętnie serwowane przez gospodynie domowe w swoich domach. Po prostu palce lizać. Zachwycają się nimi obcokrajowcy. Oprócz bigosu, flaczków, kiszonek ogórków to właśnie pierogi wymieniane są najczęściej jako produkt kojarzony z Polską. Nic, tylko się z tego cieszyć i promować ten przysmak jak się da i gdzie

się da. Niestety zdarzają się malkontenci, którym pierogi są w nie smak. Nie wiem czy tylko ze względów organoleptycznych czy też estetycznych. Jak ostatnio doniosła jedna z lokalnych gazet znalazł się w Ustrzykach Dolnych jakiś niejadek, któremu pierogi pewnie przez usta nie przejdą i do tego uraziły jego dumę, ustrzyckiego mieszczaucha swoją afirmacją na byłym dworcu PKP w tym mieście. Nie bez kozery piszę byłym, bo nie wszyscy łącznie z władzami Ustrzyk Dolnych zdają sobie sprawę z tego, że dworca PKP już nie ma a jest tylko budynek po byłym dworcu. A to zasadnicza różnica. I pewnie bym o tym wszystkim nie pisał, bo pierogi to ja lubię jeść a nie o nich dyskutować, gdyby w tą częstą dyskusję pomiędzy czytelnikiem wspomnianej gazety a samą gazetą nie włączył się burmistrz miasta. Kategorycznym tonem jakby z minionej epoki stwierdził, że wystąpi do właściciela budynku o usunięcie z frontonu „szokującego” napisu. Życzę powodzenia, choć z góry wiem na ile te zabiegi okażą się skuteczne. Kto zna PKP ten wie, że tam gdzie w grę wchodzi pieniądze o żadnych sentymentach nie może być mowy. Dyrekcja PKP zdaje sobie sprawę z tego, że dopóki w

budynku funkcjonuje dzierżawca obiekt nie będzie ulegał dewastacji. Logiczne i typowo biznesowe podejście do tematu. Nie wierzę też, żeby dzierżawca swoją reklamę powiesił bez zgody właściciela obiektu. A jeżeli takiej klauzuli nie było w umowie pomiędzy właścicielem a najemcą, tym lepiej dla tego drugiego. W tym roku ma się rozpocząć rewitalizacja ulicy Dworcowej, na której nie ma żadnego dworca, co nie zmienia postaci rzeczy, że modernizacja tej ulicy od dawna się należy. Ustrzyki nie są pierwsze i ostatnie, gdzie takie paradoksy występują. Chciałoby się od władz miasta oczekiwać więcej umiaru i przemyśleń w wyrażanych opiniach. Naprawdę żadna reklama pierogów miastu ujmę nie przynosi. Wręcz przeciwnie, może właśnie pierogi mogłyby stać się nie tylko świetnym produktem kulinarnym, ale też niekwestionowaną wizytówką ustrzyckiej kuchni. Ciekaw jestem czy gdyby zamiast „pierogarni” wisiałby w tym miejscu szyld „pizzeria” wzbudziłby on tyle nikomu niepotrzebnych emocji.

Andrzej Kotowicz

60-lecie ustrzyckiego Liceum

Zespół Szkół Licealnych im. Józefa Piłsudskiego w Ustrzykach Dolnych oraz Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Liceum Ogólnokształcącego w Ustrzykach Dolnych zapraszają absolwentów, pedagogów, emerytowanych pracowników, rodziców i wszystkich sympatyków szkoły do współpracy i współorganizacji 60-lecia Liceum Ogólnokształcącego. Uroczystości związane z rocznicą powstania szkoły planowane są w październiku 2011 r.

Upraszamy prosimy o kontakt:
tel./fax (0-13)-461-13-06, 461-13-45

oraz o dobrowolne wpłaty pieniężne na konto:
Rada Rodziców przy ZSL w Ustrzykach Dolnych
Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Ustrzykach Dolnych,
Nr 23 86421012 2003121977000002
z dopiskiem 60-lecie LO

W związku z obchodami 60-lecia Liceum Ogólnokształcącego w Ustrzykach Dolnych dyrekcja Zespołu Szkół Licealnych ogłasza konkurs literacki „Moja szkoła” adresowany do osób związanych z historią Liceum. Najciekawsze prace zostaną nagrodzone i opublikowane w przygotowywanej z tej okazji publikacji. Prace należy przesłać do dnia 15 maja 2011 r. na adres: ZSL ul. Kopernika 4, 38-700 Ustrzyki Dolne lub składać w sekretariacie szkoły. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi podczas uroczystości 60-lecia szkoły w październiku 2011.

Serdecznie prosimy wszystkich zainteresowanych absolwentów o skorzystanie z zamieszczonego na stronie internetowej www.loustrzyki.edu.pl wstępnego druku zgłoszenia uczestnictwa w uroczystości.

Nasze POŁONINY - Bieszczadzki Dwutygodnik Regionalny

Redaguje zespół w składzie: Wiesław Stebnicki - Redaktor naczelny (stebnicki@o2.pl),
Jan Wojciech Kinczel - Sekretarz Redakcji (kinczel@naszepoloniny.pl), Andrzej Kotowicz (akotowicz1@poczta.fm)

Adres Redakcji: ul. 29 Listopada 15, 38-700 Ustrzyki Dolne / Telefon/Fax: 13 461 11 77, GSM: 697 459 445
Serwis internetowy: www.naszepoloniny.pl / E-mail: redakcja@naszepoloniny.pl / Administrator serwisu: Jan Wojciech Kinczel

Wydawca: Wydawnictwo „Bieszczady Bez Granic”. Adres: ul. Boczna 16, 38-700 Ustrzyki Dolne / Druk: www.drukpiast.com

Za treść listów i ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nie zamówionych materiałów i listów.

„PRZEMOCY DOMOWEJ POWIEDZ – NIE!!!”

POWIATOWE CENTRUM POMOCY RODZINIE W USTRZYKACH DOLNYCH

ul. Bełska 22, 38-700 Ustrzyki Dolne, tel. 13 471 10 80

ZAPRASZA W TRUDNEJ DLA CIEBIE CHWILI DO
OŚRODKA INTERWENCJI KRYZYSOWEJ

ul. Pionierska 10, 38 – 700 Ustrzyki Dolne, tel. 13 461 41 03, 665 996 444

Jeśli problem dotknął Ciebie lub kogoś z Twoich bliskich, krewnych, przyjaciół, sąsiadów możesz do nas
przyjść po poradę w:

PONIEDZIAŁEK OD 15:30 DO 17:30

PIERWSZY I TRZECI WTOREK MIESIĄCA OD 15:30 DO 17:30

DRUGI I CZWARTY WTOREK MIESIĄCA OD 15:00 DO 17:30

ŚRODA OD 14:00 DO 17:00

PIERWSZY I TRZECI CZWARTEK MIESIĄCA OD 14:30 DO 17:30

DRUGI I CZWARTY CZWARTEK MIESIĄCA OD 15:00 DO 17:30

PIĄTEK OD 15:30 DO 18:30

Porad udziela psycholog, prawnik, pedagog, pracownik socjalny
UDZIELIMY BEZPŁATNEJ FACHOWEJ POMOCY OSOBOM DOROSŁYM
DZIECIOM W TYM DOTKNIĘTYM PRZEMOCĄ W RODZINIE

ABY W TWOIM DOMU NIE BYŁO PRZEMOCY
(FIZYCZNEJ, PSYCHICZNEJ, SEKSUALNEJ I EKONOMICZNEJ)

JEŻELI CZUWESZ, ŻE NIE RADZISZ SOBIE Z KŁOPOTAMI, ZAWIODEŁ DOTYCHCZASOWE SPOSOBY ROZWIĄZANIA PROBLEMU ZGŁOŚ SIĘ DO NAS!!!

NIEBIESKĄ KARTĘ W RAZIE UŻYCIA PRZEMOCY, W TYM ZAGROŻENIA ŻYCIA
LUB ZDROWIA WOBEC CIEBIE BĄDŹ TWOICH BLISKICH POMOCĄ WYPEŁNIĆ CI
PRACOWNICY SOCJALNI, POLICJANCI, PEDAGODZY ORAZ INNI SPECJALIŚCI
ZATRUDNIENI W PONIŻSZYCH INSTYTUCJACH:

Powiatowa Komenda Policji

ul. 29 Listopada, 38-700 Ustrzyki Dolne, tel. 13 460 83 99.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

ul. Bełska 22, 38-700 Ustrzyki Dolne, tel. 13 471 10 80.

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna

ul. Pionierska 10, 38 – 700 Ustrzyki Dolne, tel. 13 461 12 91.

Miejska - Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Wyzwolenia 7, 38-700 Ustrzyki Dolne, 13 461 18 68.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

38-713 Lutowiska, tel. 13 461 00 55.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

38-710 Czarna, tel. 13 461 92 33.

